

## OMÓWIENIA I RECENZJE

(rec.) A l e x a n d e r G r a m s c h (red.), *Vergleichen als archäologische Methode. Analogien in den Archäologien mit Beiträgen einer Tagung der Arbeitsgemeinschaft Theorie (T-AG) und einer Kommentierten Bibliographie*, BAR International Series 825, Oxford 2000, 192 str.

Grupa archeologów niemieckich młodszego pokolenia, skupiona w *Arbeitsgemeinschaft Theorie*, opublikowała kolejny tom swych prac. Tym razem jest on poświęcony rozważaniom nad miejscem i rolą „analogii” w studiach prahistycznych. W większości są to teksty referatów prezentowanych na konferencji „Analogie i archeologia”, która odbyła się w dniach 31.05–2.06.1996 roku w Plau am See w Niemczech. Po raz drugi omawiam rezultaty naukowej działalności tej grupy (por. Kadrow 1996). I tym razem mam przyjemność recenzować zbiór opracowań zawsze inspirujących, a w wielu przypadkach również dojrzałych i pouczających.

Książka składa się ze wstępu, czternastu artykułów oraz zaopatrzonego w interesujący komentarz spisu literatury przedmiotu. Dzieło otwiera wstęp pióra nestora archeologii niemieckiej Güntera Smolli (*Ein Vorwort*). Podkreślił w nim, że myślenie kategoriami analogii ma niesłychanie odległą, bo biblijną już metrykę. Zauważył też, że badacz parający się wykorzystywaniem analogii powinien zawsze starać się by pozostawać blisko konkretności, ponieważ takie pojęcia jak: interpretacja, wnioskowanie, czy też porównanie są właśnie „pojęciami” i jako takie nigdy nie są jednoznaczne, a uprawianie nauki (i archeologii) wymaga przecież pewnego minimum jednoznaczności.

We wprowadzeniu (*Vom Vergleichen in der Archäologie — Zur Einführung*) Alexander Gramsch deklaruje ogólny poruszanego w recenzowanym tomie problemu z perspektywy archeologii uprawianej przede wszystkim w Niemczech. Podkreślił, że wnioskowanie *per analogiam* znajduje się w centralnej pozycji rozważań archeologicznych tego kraju. Następnie dokonał przeglądu najważniejszych dokonań na polu zastosowań analogii w naszej dyscyplinie poczynając od Theodora de Bry z końca XVI wieku, a kończąc na Christopherze Tilley’u. Efektem tego przeglądu jest konstatacja współegzystencji we współczesnej archeologii tak

niemieckiej jak i europejskiej różnych form stosowania analogii (od tradycyjnych analogii etnograficznych, przez analogie historyczne, procesualne i kontekstualne analogie etnoarcheologiczne, aż do zupełnego odrzucenia analogii przez kierunki postprocesualno-hermeneutyczne). W dalszej części rozdziału Gramsch stwierdza, że celem omawianego tomu nie jest bynajmniej stworzenie nowej definicji „analogii”, ani nakreślenie wyczerpującej historii zastosowań tego pojęcia. Tym celem jest natomiast wielostronny, wieloaspektowy ogląd metody myślenia „przez analogię” i prezentacja konkretnych przykładów jej zastosowania.

Irina Podgorny w artykule pt. *The „Non-Metallic Savages”: the use of analogy in Victorian geological archaeology and French Paleoethnology and its reception in Argentina in the decade of 1870* próbuje wykazać jak John Lubbock i Gabriel de Mortillet w latach 60-tych i 70-tych XIX wieku stosowali analogie etnograficzne w celu wydatowania znalezisk z epoki kamienia. Z jednej strony działania te, poprzez ujawnianie odległej „kamiennej” przeszłości rodzaju ludzkiego, wspierały rodzący się wtedy ewolucjonizm, z drugiej zaś, odwołując się do współcześnie egzystujących społeczności na poziomie paleolitycznym, ujawniały pewien paradoks. Potwierdzały one wprawdzie zjawisko ewolucji znaczącej części ludzkości, wydobywając jednocześnie na światło dzienne zastanawiający fakt pozostawania pewnych grup ludności na początkowym etapie rozwoju cywilizacyjnego. Globalny wymiar historycznej konieczności postępu, towarzyszący ewolucjonizmowi, został tym samym zakwestionowany. W dalszej części swego wystąpienia autorka śledzi etapy zaskakująco szybkiej recepcji myśli ewolucjonistów europejskich na gruncie archeologii argentyńskiej.

Do najważniejszych partii recenzowanego tomu należy artykuł Davida Van Reybroucka pt. *Beyond Ethnoarchaeology? A critical history on the role of ethnographic analogy in contextual and post-procesual archaeology*. W przejrzysty sposób zaprezentowano w nim dzieje wykorzystania etnoarcheologii jako źródła analogii w archeologii procesualnej i kontekstualnej oraz jej odrzucenie w opcji postprocesualnej. W ramach pierwszej z nich etnoarcheologia i generowane przez nią źródła analogii odgrywała ważną rolę. Dzięki etnoarcheologii różne kierunki procesualne nabierały dynamiki i stawały się bardziej efektywne w procesie wyjaśniania przeszłości. Najważniejszą rolę pełniła jednak etnoarcheologia we wczesnych stadiach archeologii kontekstualnej. Źródła jej akceptacji leżą w strukturalnym marksizmie, będącym jednym z fundamentów reorientacji dokonanej przez Iana Hoddera na początku jego zerwania z archeologią procesualną. Interesujące, że etnoarcheologia była jedyną żywotną dziedziną archeologii procesualnej, która została oszczędzona w ogniu totalnej krytyki tejże archeologii we wczesnych dziełach Hoddera. Na jej gruncie rozwinięta została teoria kultury materialnej jako aktywnego czynnika kształtowania rzeczywistości społeczno-kulturowej i symbolicznej. Ubocznym tego skutkiem była z jed-



nej strony eliminacja wnioskowania przyczynowo-skutkowego i wyjaśniania z archeologii, a z drugiej strony akceptacja rozumienia, często poprzez wzmocnienie roli wnioskowania „przez analogię”.

Wraz z opublikowaniem *Reading the Past* etnoarcheologia zeszła na plan dalszy, a hodderowski kontekstualizm coraz bardziej przesuwiał się na pozycje postprocesualne. Kropkę nad „i” postawiły prace Shanksa i Tilleya. Uznając unikatowość każdego wydarzenia historycznego, tak w przeszłości jak i w teraźniejszości, zrezygnowano ze studiowania teraźniejszości (np. etnoarcheologii) jako źródła analogii do rozumienia przeszłości, podkreślając nieprzystawalność obu perspektyw czasowych. W efekcie zdecydowanie odrzucono aktualizm jako narzędzie wnikania w przeszłość. O ile kontekstualizm czerpał ze strukturalizmu i z neomarksizmu, to źródeł postprocesualizmu upatrywać należy w hermeneutyce i w postrukturalizmie. Podczas gdy strukturalny marksizm odwoływał się zwykle we wnioskowaniu do ogólnych praw (np. do walki klas), a kontekstualizm wymagał choćby minimum możliwości generalizacji swych krzyżowo-kulturowych porównań, to hermeneutyka preferuje zindywidualizowane rozumienie i interpretację oraz kreatywne wczuwanie się. W tej sytuacji analogie przestawały mieć jakiegokolwiek znaczenie. Jeden z postprocesualistów stwierdził obrazowo, że „nie ma już punktów odniesienia, które jak nić Ariadny mogłyby wskazywać drogę w labiryncie” (Thomas 1991:4). Postprocesualizm proklamował absolutną autonomię tekstu i jego rozwód z autorem oraz otwartość na każdego czytelnika.

W kolejnym artykule zatytułowanym *Der aktualistische Vergleich in der Archäologie* Fritz Seibel skoncentrował się na problemie „aktualistycznych porównań” z zakresu procesów technologicznych w archeologii zorientowanej problemowo. Ten typ analogii uznał za „bezpieczny” i naukowo efektywny albowiem racjonalność procesów technologicznych ma być z założenia wspólna w przeszłości (w sytuacjach rozważanych przez archeologów) oraz współcześnie.

Günter Krause w pracy pt. *Odysseus am Niederrhein? — Bemerkungen zu „historischen Analogien” und zu Versuchen, archäologische und historische Quellen aufeinander zu beziehen* porusza zagadnienia możliwości i ograniczeń odnoszenia danych archeologicznych do ich historycznych odpowiedników, tj. kultury materialnej do źródeł pisanych. Konstatując brak teoretycznych podstaw do tego typu zabiegów autor przytacza szereg niefrasobliwych prób „oświetlenia” rzeczywistości prahistorycznej źródłami historycznymi. Za główny błąd tego typu porównań uważa on niedookreślenie wzajemnego, wieloaspektowego związku pomiędzy źródłem a obiektem analogii.

Krytyczny przegląd obszernej literatury na temat megaronu i jego znaczenia dla wnioskowania na różnych poziomach studiów prahistorycznych prezentuje Reinhard Jung w opracowaniu zatytułowanym *Das Megaron — ein Analogie(kurz)schluss der ägäischen Archäologie*. Szczególnie interesujące są jego

uwagi na temat nieprawomocności wnioskowania na płaszczyźnie etnicznej przy wykorzystaniu tak jednostkowego źródła, jakim jest forma architektoniczna megaronu i częstego łączenia jego rozprzestrzenienia z postulowaną ekspansją etnicznych Greków (Achajów).

W pracy Joachima Stephana (*Die drei Gaben Libussas und das Fürstentum der Tschechien*) znajdujemy ciekawą analizę przekazu kronikarza czeskiego Kosmasa na temat Libuszy i Przemysława, pierwszego władcy Czechów. Stephan dokonał tej analizy w świetle teorii Dumézila i zinterpretował wspomnianą legendę jako kontynuację ideologii królestwa, odziedziczonej przez Czechów od Celtów, zamieszkujących ten sam teren tysiąc lat wcześniej. Jest to przykład praktycznej aplikacji wnioskowania przez analogię w zakresie źródeł historycznych.

Peter Biehl w artykule pt. *Kontextuelle Archäologie; zur Neubestimmung von Kontext im Rahmen analogischen Deutens in der Vor- und Frühgeschichtsforschung* rozważa pojęcie analogii w ramach na nowo sformułowanego przez siebie pojęcia kontekstu źródeł archeologicznych i etnograficznych, posiłkując się przy tym nową teorią kultury materialnej. Proponuje by relacji między źródłem a przedmiotem analogii poszukiwać już na najniższym z możliwych poziomów, czyli na poziomie analizy cech pojedynczego artefaktu. Podejście to pozwoliłoby włączyć do efektywnych studiów archeologicznych wielkie ilości zabytków, które pozbawione są bliżej określonego kontekstu. Peter Biehl postuluje by artefakt, teoretycznie charakteryzujący się nieskończoną ilością cech, traktowany był jako „jednostka kontekstualna” i by mógł być uważany za coś w rodzaju „zespołu zwartego” tychże cech. Studia nad tak pojmowanymi artefaktami proponuje on nazwać „kontekstualną analizą cech”. Oczywiście analiza taka umożliwiła porównania cech nie tylko jednego, ale także wielu innych zabytków. Co najważniejsze pozwala ona na badanie roli i miejsca indywiduum (tak wytwórcy jak i użytkownika danego artefaktu) w społeczeństwie. Kreśląc zarysowany powyżej program badawczy autor, co zrozumiałe, akceptuje hodderowską tezę, że „cała archeologia oparta jest na analogiach” (Hodder 1982). Odrzuca natomiast zdecydowanie subiektywistyczną mentalność postprocesualistów z ich postmodernistycznym hasłem *anything goes*.

Kolejna praca omawianego tomu Rolanda Wiermanna pt. *Hinter'm Horizont geht's weiter... Vom Nutzen der ethnographischen Analogie für die Urgeschichtsforschung* przynosi próbę interesującego wykorzystania znanego wśród Indian północnoamerykańskich zjawiska „zniewieściałych mężczyzn” (znanych jako *berdaches* lub *contraries*) jako źródła analogii do wyjaśnienia obecności antropologicznie męskich pochówków, wyposażonych w „kobiece” akcesoria w grobach kultury ceramiki sznurowej z terenu Czech.

Próbkę oceny prawomocności i efektywności różnego typu analogii, stosowanych w pracach archeologicznych dotyczących kręgu zachodniohalszackiego,



z perspektywy metodyki nowoczesnej etnologii zaprezentował Dirk Krauß w artykule *Intra- und interkulturelle Vergleichsverfahren in der Hallstatt-Archäologie*. Przypominając tzw. „problem Galtona”, zwrócił uwagę na małą efektywność poznawczą analogii, czy też studiów porównawczych nad kulturą materialną sąsiadujących ze sobą i pochodzących od wspólnego przodka jednostek kulturowych.

Problemy stosowania historycznych i etnograficznych analogii w archeologii brazylijskiej, gdzie do dnia dzisiejszego egzystuje wielka liczba społeczności tzw. tradycyjnych, porusza Erika Marion Robrahn-González w pracy zatytułowanej *Reflexionen über den Gebrauch der historischen Analogien in Brasilien*.

Reinhard Bernbeck retorycznie zastanawia się w artykule pt. *Towards a Gendered Past: The Heuristic Value of Analogies* czy we wnioskowaniu z użyciem analogii nie ma niebezpieczeństwa projekcji współczesnych relacji społecznych (w tym relacji między mężczyznami i kobietami) na badaną przeszłość? Za metodę umożliwiającą zmniejszenie stopnia zajścia tego niebezpieczeństwa uważa zwielokrotnione użycie różnorodnych analogii w próbie rozwiązania tego samego problemu prahistorycznego. Rozważania te ilustrowane są przykładami pozytywnego rozwiązywania tego problemu zaczerpniętymi ze studiów nad społecznościami Hohokam, zamieszkującymi Południowy-Zachód w USA.

Reprezentantem poglądów zdecydowanie postprocesualnych wśród autorów recenzowanego tomu jest Cornelius Holtorf. W opracowaniu zatytułowanym *Making Sense of the Past beyond Analogies* argumentuje on za tezą, że istnieją możliwości rozumienia przeszłości i jej zabytków poza sferą myślenia „przez analogię”. Prezentuje on i omawia kilka sposobów, w których różne rzeczy i zjawiska związane są ze sobą, ale między którymi nie próbuje się stawiać znaku równości lub ustanawiać relacji typu: źródło analogii — przedmiot analogii. Utrzymuje, że studiowanie związków jest równoznaczne z nadawaniem sensu wiążanym obiektom. Do pozytywnych przykładów tego typu studiów zalicza hermeneutykę Hansa-Georga Gadamera, tzw. *rhizomy* Gillesa Deleuze’a i Félix’a Guattari’ego, *montage* i *collage* Waltera Benjamina, układanki (*jigsaw puzzles*) Georges’a Pereca i tym podobne. Ze swojej strony Holtorf proponuje w procesie „nadawania sensu” obiektom archeologicznym wykorzystanie teorii hipermediów. Nie trzeba dodawać, że w sposób wyraźny przeciwstawia się on wykorzystaniu analogii.

Próbą pogodzenia panujących obecnie w archeologii tradycyjnego i procesualnego podejścia do analogii z jednej strony oraz podejścia postprocesualnego z drugiej jest praca redaktora tomu Alexandra Gramscha (*Braucht Prähistorie Vergleiche?*), będąca rodzajem podsumowania rozważanych w recenzowanym dziele problemów. Gramsch akceptuje nieodzowność myślenia „przez analogię” w archeologii. Uwzględnia on jednocześnie zmasowaną krytykę tegoż myślenia

obecną w pracach postprocesualistów. Sposobem przewyciężenia sprzeczności tkwiących w wykorzystywaniu analogii jest według niego konstrukcja złożonych, wieloaspektowych modeli wnioskowania „przez analogię” oraz krytyczna kontrola ich praktycznego zastosowania. W tradycyjnym, czy też procesualnym sposobie „analogizowania” widzi on niebezpieczeństwo nieuprawnionego narzucania „współczesnego nam punktu widzenia” na badaną „obcą przeszłość”.

Omawiany tom zamknięty jest obszernym komentarzem 39 pozycji wybranej (niestety wyłącznie anglo- i niemieckojęzycznej) literatury przedmiotu pióra Ulrike Sommer. Zwięzłość tego komentarza, a także jego „utrafienie w sedno” rozważanych problemów powoduje, że zaliczyć go trzeba do najbardziej udanych partii recenzowanej pracy.

Zaletą zbioru redagowanego przez Alexandra Gramscha jest poruszenie centralnego dla archeologii zagadnienia analogii. Niezależnie od tego czy jest ona akceptowana jako klucz do zrozumienia i wyjaśnienia przeszłości czy też nie, analogia wymaga określenia metod, warunków i granic jej stosowalności. Omawiane prace zbliżają nas wydatnie do tego celu. Nie rozwiązując poruszanych kwestii, inspirują do poszukiwania własnych dróg i sposobów wyjaśniania i rozumienia przeszłości.

Sławomir Kądrów  
Instytut Archeologii i Etnologii PAN  
Oddział w Krakowie

## BIBLIOGRAFIA

- H o d d e r l a n  
1982 *The present Past: An Introduction to Anthropology for Archaeologists*, London.
- K a d r o w Sławomir  
1996 (rec.) J. Müller, R. Bernbeck (red.), *Prestige — Prestigegüter — Sozialstrukturen: Beispiele aus dem europäischen und vorderasiatischen Neolithikum*, *Archäologische Berichte* 6, Bonn:Holos, 1996, *Spraw. Arch.* 48, s. 223–227.
- T h o m a s Julian  
1991 *Rethinking the Neolithic*, London.